

86

~~AMT~~

Komenda Milicji Obywatelskiej  
woj. zielonogórskiego

14)

11

PRZEBIEG WYDARZEŃ  
na Placu Powstańców Wielkopolskich  
w Zielonej Górze w dniu 30.V.1960r.

- 1/ Sytuacja operacyjna
- 2/ Działalność taktyczna MO

Zielona Góra, sierpień 1960 roku

87

MB

Zielona Góra, dnia 3 czerwca 1960 r.

N o t a t k a

z przebiegu zajęć w dniu 30 maja 1960 r.  
na Placu Wielkopolskim w Zielonej Górze.

Decyzją instancji partyjnej i władz miejskich w Zielonej Górze postanowiono dokonać eksmisji w Domu Katolickim, zajmowanych tam pomieszczeń przez parafię rzymsko-katolicką w Zielonej Górze. Eksmisję wyznaczono na dzień 30 maja 1960 r.

I. Przedsięwzięcia dokonane przez organa MO w celu zabezpieczenia przeprowadzenia eksmisji.

Wydane zostało polecenie ppłk Kosiorowskiemu zajęcia się przygotowaniem zabezpieczenia porządku przy eksmisji, mając na uwadze ewentualne przeszkadzanie w jej przeprowadzeniu przez elementy klerykalne.

W dniu 27 maja br. zwołana została przez Z-oę Komendanta Wojewódzkiego MO ppłk Kosiorowskiego narada, mająca na celu zapoznanie odpowiedzialnych funkcjonariuszy MO z zadaniami oraz niezbędnymi przedsięwzięciami zmierzającymi do skuteczniejszego zabezpieczenia eksmisji w Domu Katolickim.

W naradzie tej brali udział:

- |  |                     |
|--|---------------------|
| - Naczelnik Wydz. Sł. Zewnętrznej KWMO   | - kpt. Zalewski     |
| - Komendant Miasta MO Zielona Góra       | - kpt. Jakubowski   |
| - Z-oę Naczelnika Wydz. Sł. Zaw. ds. Op. | - kpt. Staniszewski |
| - Z-oę Dowódcy ZOMO Zielona Góra         | - por. Furman       |

W dniu 28 maja br. na podstawie wytycznych otrzymanych na odprawie, opracowany został plan zabezpieczenia - przeprowadzenia eksmisji. Zgodnie z planem do kierowania całością działań wyznaczony został sztab w składzie:

. / .



88  
HKT

- Komendant Miasta MO Ziel.Góra - kpt. Jakubowski
- Dowódca ZOMO Zielona Góra - kpt. Kowalewski
- Z-ca K-dta Miasta MO Ziel.Góra - por. Wojciechowski
- Z-ca Nacz.Wydz.St.Zewn. - kpt. Janiszewski

Niezależnie od tego opracowany został drugi plan zabezpieczenia dla działań pracowników d/s B.P.

Plan pierwszy przewidywał użycie do działań następujących sił i środków:

- funkcjonariuszy mundurowych z KMMO - 20
  - funkcj.służby ruchu drogowego z KMMO - 5
  - prac. operac. z KMMO - 14
  - funkcjonariuszy ZOMO KWMO - 100
  - radiowozów - 2
  - motocykli M-72 - 1
  - samochodów ciężarowych - 6
  - samochodów specjalnych - 1
  - radiotelefonów P-12 - 2
  - samochód bojowy ze straży pożarnej - 1
- R a z e m - 139 funkcj.

W dniu 30 maja 1960 r. o godz. 8,15 u Komendanta Wojewódzkiego MO, odbyła się narada kierownictwa, na której ustalono podział zadań w kierownictwie. W wyniku tego ppłk Kosiorowski Z-ca K-dta Woj. MO objął bezpośrednio kierownictwo działaniami zmierzającymi do zapewnienia porządku podczas eksmisji, mjr Pilitowski organizacją grupy dochodzeniowej i działaniem grupy operacyjnej w wypadku zajść oraz ppłk Galczewski Z-ca d/s BP - organizacją operacyjnego zabezpieczenia i usytuowania punktów obserwacyjnych.

W dniu 30 maja br. o godz. 6,45 zgodnie z planem odbyła się w KMMO Zielona Góra odprawa ze wszystkimi funkcjonariuszami MO /za wyjątkiem funkcj.ZOMO/, biorącymi udział w akcji zabezpieczenia, na której funkcjonariusze zapoznani zostali z zadaniami, jak i również omówiony został sposób postępowania w wypadku ewentualnych zajść.



89  
148

Odprawę prowadził Komendant Miasta MO kpt. Jakubowski przy udziale swego Z-cy ppor. Wojciechowskiego i Z-cy Naczelnika Wydz. Sk. Zewnętrznej kpt. Staniszkiewskiego.

Od godz. 7,30 - 8,00 funkcjonariusze MO wysłani byli kolejno z Komandy Miasta MO w wyznaczone rejony, mianowicie:

- Funkcjonariusze mundurowi:

- ul. Młynarska od ul. Reymonta - 2 funkcje
- ul. Mickiewicza przejście do parkingu - 2 funkcje
- Pl. Powstańców Wlkp. wjazd z ul. Swierczewskiego - 2 funkcje
- Plac Powstańców Wlkp. przy zbiorniku przeciwpożarowym - 1 funkcja
- ul. Lisowskiego - 1 funkcja
- ul. Mickiewicza - Pl. Powstańców Wlkp. - 2 "
- ul. Żeromskiego - Pl. Boh. Stalingradu - 2 "
- Niepodległości - Chrobrego - 2 "
- ul. Reja, Reymonta do Westerplatte - 2 "
- Grzybek - 1 "
- Plac Lenina - 1 "
- Jedn. Robotniczej - Moniuszki - 1 "
- Dąbrowskiego - Chopina - 1 "
- Drzewna - KRN - 1 "

Otrzymali oni zadania częściowej blokady tych ulic pod względem zapobiegania koncentracji samochodów i innych pojazdów w tych rejonach.

- Pracownicy operacyjni:

- Plac Powstańców Wlkp. - 2 prac.
- Kościół św. Jadwigi ul. Mickiewicza - 2 "
- Kościół Zbawiciela Al. Niepodległości - 2 "
- Kościół przy Placu Powst. Wlkp. - 2 "
- Stacja PKS - 2 "
- ul. Reymonta - 1 "
- KMMO Plac Powstańców /koczni/ - 1 "



90  
60 / 181  
40  
149

Ponadto zorganizowano jeden punkt obserwacyjno-meldunkowy na wieży ratuszowej przy Placu Boh. Stalingradu, o następującej obsadzie:

- funkcj. mundurowych z KWMO - 1
- pracow. operac. KWMO - 1
- radiotelagrefista z ZOMO - 1
- radiotelefon P-12 - 1

Ponadto zorganizowano 6 post. obserwacyjnych z pracowników służby BP, którzy byli w bezpośrednim kontakcie z kierownictwem akcji.

O godz. 8,10 wszyscy wyżej wymienieni funkcj. MO znajdowali się na wyznaczonych posterunkach. Ponadto w KWMO znajdowało się: *1 kump. zOMO u siebie*

- 27 funkcjonariuszy KWMO
- 2 radiowcy
- 1 samochód ciężarowy
- 1 więźniarka
- 1 Gaz-67

*pod d.chem. nr. 140 i D-c. zOMO*

Wyżej wymienieni funkcjonariusze i środki stanowią odwód, który w wypadku konieczności miał być wprowadzony do natychmiastowej akcji.

Pozostałe siły ZOMO wraz z kompanią szkolną znajdowały się w KWMO w pełnej gotowości bojowej, a ponadto w Komendzie Woj. Straży Pożarnej wprowadzone stan pogotowia i przygotowane 2 beczkowsy z wodą.

Do godz. 8,30 przed Domem Katolickim, w którym miała odbyć się eksmisja nie zauważono żadnych zgrupowań ludności. Ruch na terenie miasta odbywał się normalnie, bez żadnych zakłóceń.

II. Przystąpienie do działań organów MO i ich przebieg:

Początek eksmisji został wyznaczony przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej o godz. 8,00. O godz. 8,40 Komendant Miasta kpt. Jakubowski porozumiał się telefonicznie z Z-cą Przew. MRN, ponieważ do tej godziny nie stawili się jeszcze pracownicy mający dokonać eksmisji. *Wszystkie punkty przygotowane*

*o godz. 8<sup>00</sup>*



97  
150

*Wrocław*  
Otrzymał odpowiedź, że w Prezydium MRN znajdują się właśnie delegacja stowarzyszeń katolickich, z którą prowadzone są rozmowy, wobec czego termin eksmisji przełożony został na godz. 10,00 tego samego dnia.

O godz. 8,50 *Komendant* *Zamelobow* ~~stał~~ otrzymał informację, że w Domu Katolickim ~~zbrało się~~ *zbrało* się około 20 dzieci, z którymi ksiądz prowadzi naukę religii. W tym samym mniej więcej czasie przed wejściem do Domu Katolickiego zebrała się grupa około 20 kobiet, które ~~zaczęły głośno dyskutować między sobą na temat planowanej eksmisji, nawołując przy tym przechodniów do wzięcia udziału w zbiegowisku.~~

*otwierają* *Koms* Komendant Miasta MO po porozumieniu się *z Kierownik* z ~~K-tem~~ *z K-cą* ~~Woj. MO~~ interweniował w Wydziale Oświaty w sprawie możliwości ewentualnego usunięcia dzieci z Domu Katolickiego w wypadku, gdyby na miejsce przybyła grupa eksmisyjna.

O godz. 9,05 przed wejściem do Domu Katolickiego zebrała się większa ilość kobiet /około 30/, które nadal ~~dyskutując na temat eksmisji, poczęły coraz głośniejsz~~ dyskutować na temat eksmisji, poczęły coraz głośniejsz ~~wrogie wypowiedzi pod adresem milicji.~~ wrogie wypowiedzi pod adresem milicji. Jednocześnie zebrał się tłum liczący 200 osób na Placu Powstańców Wlkp. /na alei pod drzewami/, składający się z przypadkowych przechodniów, pasażerów oczekujących lub przejeżdżających poszczególnymi autobusami na stacji PKS oraz osób wychodzących z kościoła, przeważnie kobiet i nieletnich w wieku do 15 lat. ~~Jedna ze stojących dawotek wysłała swego syna, aby zmobilizować szkołę zawodową przeciwko MO.~~

O godz. 9,30 ksiądz prowadzący lekcje religii z dziećmi w Domu Katolickim, na skutek interwencji Wydziału Oświaty wyszedł, dzieci natomiast pozostały na miejscu.

*otrzymał* *Wrocław* W związku z tym, że przed wejściem do Domu Katolickiego zebrała się większa ilość kobiet, dowódca kompanii ZOMO ~~por. Węsek~~ *udał się* ~~udał się~~ *z 5 milicjantami* ~~do wyżej wymienionej grupy, tłumacząc im, by się jak najszybciej rozeszły i zaprzestały dyskusji. Perswazja ta nie odniosła jednak żadnego skutku, a wpront przeciwnie wzburzyła jeszcze bardziej wspomniane kobiety.~~ *wsunął* *ich*



92  
15A

W tym czasie pewna ilość kobiet usiłowała namawiać milicjantów do odstąpienia od interwencji, tłumacząc, że ich rodziny są także katolickie, jak również usiłowały wmówić milicjantom, że nie powinni się wtrącać do tych spraw. Wszelkie próby neutralizacji milicji spełzły jednak na niczym.

berólkubanie  
wzrost

10 30 11  
Miedzy godz. 9,15, a 9,5. Komendant Wojewódzki MO postanowił poinformować KGMO i zostaje połączony z ptk. Skutelin, któremu krótko relacjonuje sytuację. Podczas rozmowy dochodzi do porozumienia w sprawie przysłania 100 ludzi z ZOMO Poznań na wszelki wypadek w razie zaistnienia poważniejszych zajść.

O godz. 9,50 przybyli na miejsce pracownicy mający dokonać eksmisji, jednak nie zostali wpuszczeni przez stojące tam kobiety do pomieszczeń budynku, wobec czego stanęli na ulicy w odległości około 20 m. od wejścia do Domu Katolickiego oczekując na dalsze decyzje.

10 30 11  
O godz. 10,05 D-ca ZOMO otrzymał rozkaz usunięcia tłumy z placu oraz usunięcia w sposób taktowny kobiet blokujących wejście do Domu Katolickiego oraz wprowadzenia grupy eskamisyjnej. Tłum miał być usunięty siłą fizyczną - jednak bez użycia pałek. Podyktowane to było tym, że w większości były to kobiety i dzieci.

Jednocześnie pozostałe w KGMO siły ZOMO i kompania szkolna otrzymały rozkaz do natychmiastowego stawienia się w Komendzie Miasta MP.

1 X Dowódca ZOMO skierował do wykonania wyżej wspomnianego zadania 8-cą kompanią 1-zętej per. Koska była całej kompanii. Zadanie to zostało w zasadzie wykonane, co umożliwiło kontynuowanie pracy komisji eskamisyjnej. W tym czasie dziesięć opuściły Dom Katolicki. Mimo tego grupa dewotek dalej pozostała w rejonie wejścia głównego, a były to w większości kobiety ciężarne, kałeki i matka z dziećmi, które nie odstępowały od Domu Kat.

W związku z tym K-dt Miasta kpt. Jakubowski udał się do tej grupy kobiet i starał się przekonać je słowem o ich niekwalifikowanym postępowaniu, i wezwał je do rozejścia się,



93  
152

które w odpowiedzi jeszcze więcej stawaly się agresywne w postaci nawoływania innych kobiet i mężczyzn do nie-dopuszczenia do eksmisji.

O godz. 10,40 pomimo kilkakrotnych prób usunięcia kobiet sprzed wejścia Domu Katolickiego, których ilość powiększyła się w międzyczasie do około 50 - *nie są w stanie opuścić* speksy na nich, ponieważ poklekaly one i poczely się modlić. O wytworzonej sytuacji powiadomiono Komendanta Wojewódzkiego MO.

Otrzymało polecenie, żeby w tym stanie rzeczy nie użycować ich siłą. O tej sprawie Komendant Woj. powiadomił KW PZPR z prośbą o interwencję w Wydziale Wyznań. W międzyczasie dalej usiłowano perswazją spowodować *do wyjścia* opuszczenia głównego wejścia przez rozmoczone demotki.

*do wycofania*

O godz. 10,40 po przedstawieniu relacji K-dtowi Woj. MO zostaje wydane polecenie d-cy ZOMO Gorzów do natychmiastowego stawienia się wraz z całym stanem osobowym w Zielonej Górze.

Takie same polecenie otrzymały KPMO Sulechów, Nowa Sól, Zary i Żagań. Z jednostek tych mieli przyjechać funkcjonariusze, pozostawiając na miejscu jedynie najpotrzebniejsze siły.

*plan. Dow. 1.0.10*  
W tym czasie tłum z *zgrupowanymi wokół kościoła i na* Placu Powstańców Wlkp. liczący około 800 osób z wrogimi okrzykami przedarł się *na parę* do *krawężnika* naprzeciw Domu Katolickiego, spychając przy tym funkcjonariuszy *z kierunku* Domu Katolickiego i Komandy Miejskiej MO, stając się przy tym coraz bardziej agresywnym. Tłum ten powiększał się stale mimo częściowej blokady policji. Powodem zwiększania się tłumy był dworzec PKS, kościół i szpital, *z których to obiektów* przychodzili i wychodzili ludzie, szczególnie neutralnym punktem był kościół, posiadający wejście od ul. Mickiewicza, od Placu Wlkp. i ul. Młynarskiej w kierunku Domu Katolickiego.

O godz. 10,50 przybyły do KMMO pozostałe siły ZOMO i kompania szkolna, które niezwłocznie z marszu wprowadzone zostały do akcji, celem usunięcia tłumy.

*W tym czasie Kom. Woj. wydała polecenie przegrupowania do domu 40 mo. żołnierzy oraz innych oddziałów z Placu Powstańców*



AB 94

Mimo, że kpt. Kawalewski i por. Węsek przez megafony wezwali ludzi do rozzejścia się, jednak tłum na to nie reagował.

O godz. 11.05 zarządzono zostało ostre pogotowie dla wszystkich pracowników KWMO.

11 35 (2) O godz. 11.35 mimo kilkakrotnie powtarzanych prób nie udało się w żaden sposób usunąć tłumu z Placu przed Domem Katolickim, który w tym czasie częściowo odsłupił od Domu Katolickiego, a zwrócił się szczególnie w kierunku na budynek Komendy Miasta MO. Ilość osób biorących udział w zbiegowisku wzrasta w tym czasie do około 2.500. Jednocześnie powstają się gromadzić większe skupiska ludności przy zbiegu ulic Kasprzowieza - Jedn. Robotniczej, Reja i Reymonta, liczące po około 300 - 400 osób, których posterunki blokujące nie mogły powstrzymać.

W tej sytuacji Dowódca ZOMO otrzymuje polecenie przystąpienia do zatrzymania najbardziej agresywnych elementów. W wyniku tego zatrzymano osobnika używającego do ataku na funkcję MO. Osobnika zatrzymano i umieszczono w samochodzie. W odpowiedzi na to tłum zaatakował samochód usiłując go przewrócić.

W związku z taką sytuacją Kierownictwo sztabu wydało rozkaz D-ocy ZOMO do rozbicia tłumu na Placu Powstańców Wlkp. oraz użycia środków chemicznych. Zbiegowisko na Placu Wlkp. w wyniku tego przedsięwzięcia zostało rozbite, ale większość ludzi schroniła się do kościoła.

Komendant Waj. MO dzwonił w tym czasie do K-dy Głównej MO i w porozumieniu z ptk Skutelin zdecydowano wysłać ZOMO Poznań do Zielonej Góry z tym, że zatrzymają się oni w Sulchowie, czekając dalszych dyspozycji.

W tym czasie grupa eksperymentalna ukonczyła przeniesienie sprzętu w Domu Katolickim i oczekiwała na następnych lokatorów, którzy do tej pory nie przybyli. O godz. 12.00 tłum po rozbiciu go i zepchnięciu w ulicę Lisowskiego Mariacką, Zeromskiego i Kościoła zebrał się ponownie i dotarł z taką siłą, iż środki MO okazały się słabe i milicjanci zmuszeni byli się cofnąć w rejon Placu Powstańców Wlkp.



95

~~154~~

Poważną trudność sprawiała część ludności, która przez cały czas działania MO chroniła się do kościoła, a następnie atakowała milicjantów z tyłu. W tym okresie główne zlegowisko na Placu Powstańców Wlkp. wzrosło do około 2500 osób i stawało się coraz bardziej agresywnym. Pozostałe zgrupowania powiększyły się do około 500 osób, lecz nie stosowały żadnych czynnych wystąpień wobec milicjantów

O godz. 12,10 stawili się w KMDO funkcjonariusze z KPNO Nowa Sól w sile 12 milicjantów, którzy po pobraniu hełmów i masek przystąpili do akcji. O godz. 12,00 w związku z tym, że sytuacja stawała się coraz trudniejsza do opanowania Kierownictwo sztabu wydało rozkaz zezwalający funkcjonariuszom używania oprócz środków chemicznych również i pałek służbowych.

*12,20* (3) O godz. 12,20 D-ca ZOMO otrzymuje również rozkaz rozbicia tłumu skoncentrowanego przy kościele i Placu Powstańców najbardziej agresywnego. Do rozbicia przystąpiono przy użyciu dwóch kompanii od czoła, jednej kompanii manewrem okrężnym od ratusza i ul. Swierozewskiego. Rozbicie udaje się połowicznie, gdyż znów większość tłumu chroni się w kościele, do którego zamocowane są kamienie, cegły itp.

O godz. 12,30 ppłk Kosiorowski przedstawia K-dtowi Wojewódzkiemu MO swoje założenie taktyczne, a mianowicie: - ściągnąć patrole blokujące ulice Reja, Reymonta i Swierozewskiego, ze względu na niemożliwość utrzymania tłumu. Wobłonięcie patroli przez tłum grozi ich rozbrojeniem i dostaniem się broni w ręce elementów chuligańskich, całość zajścia starać się zlikwidować na Placu Wielkopolskim i nie dopuścić do wyjścia tłumu na ulicę, a przede wszystkim na Westerplatte w kierunku KW PZPR, Placu Boh. Stalingradu, gdzie mieści się PRN i duża ilość sklepów, - nie ruszać tłumem blokującym skrzyżowanie ulic Jedn. Robotniczej K. Marksa i Kasprowicza w celu jego neutralizacji,

*S. J.*



155 96

- za wszelką cenę starać się rozbić tłum na Placu Powstańców Wlkp. i skierować jego uwagę tylko na Komendę Miasta MO.

Przedstawione działania taktyczne zostały zaakceptowane.

O godz. 12,50 pomimo kilkakrotnie ponawianych prób rozbitcia głośnego zbiegowiska przy Placu Powstańców Wlkp. i zastosowaniu środków chemicznych oraz pałek gumowych nie osiągnięto w tym kierunku oczekiwanych pozytywnych rezultatów. Tłum zachowywał się nadal agresywnie, obrzucając milicjantów kamieniami, a w niektórych wypadkach także nożami i toporkami.

Ponadto zbiegowisko przy ul. Reja i Reymonta rozpoczęło również działanie agresywne, w związku z czym zsiadnięta konieczność dodatkowego wzmocnienia tego rejonu funkcjonariuszami działającymi na Placu Powstańców Wlkp., osłabiając nieco ten odcinek.

W pozostałych dzielnicach miasta panował w tym czasie normalny ruch, bez żadnych zakłóceń, a patrole normalnie wykonywały swoje zadania.

Komendant Wojewódzki MO w porozumieniu z Sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR spowodowali mobilizację Milicji Robotniczej i robotników na zakładach. Ponadto starano się, żeby zrobić wszystko, aby niedopuszczyć do kontaktowania się ludzi wychodzących z zakładów pracy, gdyż wysyłano z tłumy ludzi z agitacją pod zakłady pracy.

W związku z rozwijającą się sytuacją o godz. 12,30 - 14,00 zostali wysłani do ochrony obiektów oficerowie KWMO. Zabezpieczono w pierwszym rzędzie KW PZPR, WRN itp. Ponadto wzmocniono ochronę magazynów i garaży KWMO.

135 (W) O godz. 13,15 sytuacja nadal bez zmian, do KWMO zameldował się przez radiostację dowódca ZOMO Gorzów, któremu naprzeciw wysłany został kpt. Brykoczyński z KWMO w celu zorientowania go w sytuacji i natychmiastowego wprowadzenia do działań zaplecza zgrupowania przy ul. Reymonta. 18 funkcjon. z ZOMO Gorzów częściowo rozbiły zwarty tłum na tej ulicy.



150 97

O godz. 13,30 ponownie uderzono w celu zepchnięcia tłumy w ulicę Reja pod szpital, za gazownie i rozbicia go w kierunku ulicy Swierczewskiego przez Młynarską. W tym celu kompanie ZOMO Zielona Góra uderzają od czoła w tych kierunkach, a pluton ZOMO Gorzów manewrem okrążającym od strony Swierczewskiego i Młynarskiej uderza na Plac Powstańców Wlkp. Uderzenie to powiodło się częściowo, dowódca ZOMO Gorzów zaś poniósł ciężkie obrażenia.

O godz. 14,00 dowódca ZOMO Zielona Góra otrzymuje ponowne polecenie uderzenia całością sił na tłum, w celu zepchnięcia go w ul. Reja i w kierunku szpitala "Elżbietanek" oraz w stronę kościoła i z placu PKS. Zastosowano znów manewr okrężny kompanią kpt. Wiskupa.

O godz. 14,10 sytuacja ogólna bez zmian - zbiegowisko przy Placu Powstańców Wlkp. wzrosło do około 5.000 osób. Pozostałe natomiast zgrupowania do około 1000 osób zasilane przez pracowników zakładów przemysłowych.

O godz. 14,30 wszystkie zgrupowania stają się coraz bardziej agresywne i mimo ciągle powtarzających się prób ich rozbicia, nie udaje się to, a milicjanci są ciągle coraz bardziej spychani w rejon KMNO.

O godz. 15,00 stawili się do dyspozycji funkcjonariusze KPMO Żagań w sile 7 ludzi i KPMO Żary w sile 12 ludzi. Grupy te natychmiast użyte zostały do wzmocnienia sił biorących udział w akcji.

O godz. 15,30 tłum z Placu Powstańców Wlkp. wypadł milicjantów z rejonu placu pod gmach komendy MO obrzucając w dalszym ciągu milicjantów i gmach kamieniami. Wszystkie szyby w gmachu Komendy Miasta MO i częściowo w budynku straży pożarnej zostały wybite.

Do akcji włączono wóz bojowy straży pożarnej, który działał za ogrodzenia w podwórzu KMNO i to bardzo krótką chwilę, ponieważ spadło ciśnienie wody i mimo kilkakrotnych ingerencji pomp ciśnienie tego nie zwiększyło.



157/98

13<sup>30</sup> S. O godz. 13,30 ponownie uderzone w celu zepchnięcia tłumu w ulicę Rejs pod szpital, za gazownie i rozbić go w kierunku ulicy Swierczewskiego przez Młynarską. W tym celu kompanie ZOMO Zielona Góra uderzają od czoła w tych kierunkach, a pluton ZOMO Gorzów manewrem okrążającym od strony Swierczewskiego i Młynarskiej uderza na Plac Powstańców Wlkp. Uderzenie to powiodło się częściowo, dowódca ZOMO Gorzów zaś poniósł ciężkie obrażenia.

O godz. 14,00 dowódca ZOMO Zielona Góra otrzymuje ponowne polecenie uderzenia całością sił na tłum, w celu zepchnięcia go w ul. Rejsa i w kierunku szpitala "Elżbietanek" oraz w stronę kościoła i z placu PKS. Zastosowano znów manewr okrężny kompanią kpt. Wiskupa.

O godz. 14,10 sytuacja ogólna bez zmian - zbiegowisko przy Placu Powstańców Wlkp. wzrosło do około 5.000 osób. Pozostałe natomiast zgrupowania do około 1000 osób zasilane przez pracowników zakładów przemysłowych.

O godz. 14,30 wszystkie zgrupowania stają się coraz bardziej agresywne i mimo ciągle powtarzających się prób ich rozbić, nie udaje się to, a milicjanci są ciągle coraz bardziej spychani w rejon KPMO.

O godz. 15,00 stawili się do dyspozycji funkcjonariusze KPMO Żagań w sile 7 ludzi i KPMO Żary w sile 12 ludzi. Grupy te natychmiast użyte zostały do wzmożenia sił biorących udział w akcji.

6 15<sup>30</sup> O godz. 15,30 tłum z Placu Powstańców Wlkp. wypada milicjantów z rejonu placu pod gmach komendy MO obrzucając w dalszym ciągu milicjantów i gmach kamieniami. Wszystkie szyby w gmachu Komendy Miasta MO i częściowo w budynku straży pożarnej zostały wybite.

Do akcji włączono wóz bojowy straży pożarnej, który dzięki zasa ogrodzenia z podwórza KPMO i to bardzo krótką chwilę, ponieważ spadło ciśnienie wody i mimo kilkakrotnych ingerencji pomp ciśnienia tego nie zwiększyła.



158 99

O godz. 15,40 jeden z przewodników zajść /ustalony/ szmatą umaczaną w benzynie podpalił samochód ciężarowy stojący przed Komendą MO, a należący do ZOMO Ziel. Góra. Mimo wszelkich wysiłków ze strony funkcj. MO i straży pożarnej samochodu nie udało się uratować, ponieważ cały budynek jak również część ulicy do niego przylegająca wraz ze stojącymi na niej samochodami była systematycznie i ciągle obrzucana masą kamieni przez oblegający tłum, który opanował już rejon stacji PKS, skąd miał bardzo dobre pole do obrzucania kamieniami miejsca i budynku KMMO.

O godz. 15,50 podpalono drugi samochód ciężarowy należący również do ZOMO Zielona Góra, a znajdujący się przed budynkiem KMMO. Samochód ten spłonął z przyczyn jak wyżej /sprawca ustalony/. Jednocześnie w tym samym mniej więcej czasie grupa uczestników zajść opanowała samochód więzienniczą, należącą do KPMO Nowa Sól i odepchnawszy go około 30 m. sprzed Komendy Miasta pojechali nim na teren miasta, nawołując ludność do gromadzenia się w rejonie KMMO i całkowitego zlikwidowania funkcjonariuszy MO /główny sprawca ustalony/.

O godz. 16,00 nawiązana została łączność radiowa z ZOMO Poznań, które znajdowało się w tym czasie w rejonie miejscowości Cigacice około 10 km. od Zielonej Góry. Na spotkanie z w/w pododdziałem wysłani zostali: kpt. Zalewski i kpt. Łukaszewski z aktualną sytuacją, określenia konkretnych zadań i wprowadzenia pododdziału ZOMO w dwóch grupach do działek z tyłu nacierających tłumów.

W tym samym czasie do miasta przybyły pododdziały KBW z Poznania, które obsadziły obiekty i instytucje w celu ich zabezpieczenia. Zabezpieczeniem objęto m.in. KW PZPR, Prezydium WRN, NEP, Urząd Pocztowy, Sąd Wojewódzki, Radiostacje. Nadmienić należy, że w w/w obiektach znajdowali się już wyznaczeni oficerowie KWMO, członkowie Milicji Robotniczej, ORMO i aktywni społeczni, którzy obiekty te zabezpieczali jeszcze przed przybyciem jednostki KBW.

. / .



100  
~~159~~

W rejonie całego miasta za wyjątkiem terenu przy KMMO panował w dalszym ciągu spokój, a ruch pieszy i kołowy odbywał się normalnie.

W rejonie KMMO na ul. Kasprowicza, Placu Powstańców Wlkp. i stacji PKS oraz ul. Reja, Reymonta i Jedn. Robotniczej nbiegowisko z każdą chwilą wzrastało. Główna grupa na Placu Powstańców i stacji PKS liczyła w tym czasie około 4.000 osób.

Przez cały czas działaliśmy mimo ciężkiej sytuacji funkcyj. MO aktywnie zatrzymywali uczestników zająć, odsyłając ich jednocześnie do KMMO.

O godz. 16,15 na przedmieściu miasta Zielona Góra stawili się pododdział Poznań /ZOMO/ w pełnej gotowości do rozpoczęcia działań. Dowódca ZOMO Zielona Góra w tym samym czasie przygotował swój pododdział w rejonie Komandy Miejskiej MO.

Na rozkaz Kierownictwa sztabu siły MO miały działać w następujący sposób:

- ZOMO Zielona Góra naciera z rejonu KMMO w kierunku st. PKS Plac Powstańców Wlkp., ul. Mariacka, Reymonta, od czoła atakujących tłumów. Ponadto ze stanu ZOMO i przydzielonych funkcjonariuszy z poszczególnych KPMO, wydzielona została część milicjantów do blokowania ulic Jedn. Robotniczej, Kasprowicza, Reja i Reymonta.
- ZOMO Poznań podzielona została na 2 zasadnicze grupy, z których pierwsza naciera od tyłu zgrupowań przy ul. Niepodległości, Żeromskiego, Mickiewicza i Placu Powstańców, druga grupa z tyłu zgrupowań od ul. Westerplatte, Reymont do Placu Wielkopolskiego.

O godz. 16,30 wydany został przez kierownictwo sztabu rozkaz do uderzenia wg opracowanego planu dla całości sił milicyjnych. Działania te zostały wykonane i zakończone około godz. 17,10 z pełnym rezultatem. W wyniku uderzenia rozbite zostały wszystkie zgrupowania agresywne, jak również rozpedzone grupy gapiów.

O godz. 17,30 zgłosiły się do KMMO pozostałe siły ZOMO Poznań + 2 armatki wodne.



101  
160

Od godz. 17,15 do godz. 21,00 w dalszym ciągu stosowano działania blokujące na poprzednio wymienionych ulicach oraz dodatkowo w zapleczu Boh. Stalingradu, ponieważ co pewien krótki czas powstawały jeszcze zgrupowania ludności liczące od 100 - 300 osób manifestujących gwizdami i okrzykami pod adresem MO.

Okolo godz. 22,00 glowne sily MO zostaly sciagniete do KWMO, a w rejon miasta wyslanych zostalo 10 patroli w sile 1 + 10 funkcj. oraz patrole zmotoryzowane przez cala noc pilnowaly porzadku w mieście.

Podczas zajsc obrazenia odnioslo ogolnie 107 funkcjonariuszy w ojedowstwa zielonogorskiego, z czego 14 odnioslo obrazenia cięzkie, 37 lęzszych obrazeń kwalifikujacych sie na zwolnienia lekarskie oraz 56 lek- kich obrazeń.

Z ZOMO Poznan odnioslo obrazenia ogolem 53 funkcyj- nariuszy, z czego 4 cięzkie.

Obliczenie przewizorycznych strat materialnych wynosi:

- 2 samochody cięzarowy Gaz-51	- 195 000
- szyby w samochodach i inne	- 9 000
- uszkodzenia w-ięźniarki	- 3 000
- spalenie benzyny	- 1 000
- remont Komandy MO	- 50 000
- sprzęt uzbrojenia paki, maski itp.	- 10 000
- umundurowania funkcjonariuszy	- 30 000

-----  
R a z e m : 298 000